

Białystok. Znany z nacjonalistycznych poglądów gen. Haller na muralu. Za sprawą endeka i wszechpolaków

02.10.2022
Maciej Chołodowski

wyborcza.pl
BIAŁYSTOK

Mural z wizerunkiem znanego z nacjonalistycznych poglądów gen. Józefa Hallera pojawił się na białostockich Dziesięcinach. To za sprawą fundacji, na czele której stoi zadeklarowany endek, miłośnik Romana Dmowskiego oraz "przytulonych" do tej fundacji wszechpolaków. Generał Haller za sąsiada ma Zenka Martyniuka, którego mural widnieje nieopodal.

W piątek (30 września) białostoccy wszechpolacy ogłosili na Facebooku: „Nie tylko Podlaski Marsz dla Życia w tę niedzielę przejdzie ulicami naszego miasta. Ten weekend szykuje się nam naprawdę narodowy. Tego dnia zostanie również odsłonięty mural gen. Józefa Hallera!!!”.

Fundacja z zadeklarowanym endekiem

Mural z wizerunkiem dowódcy "Błękitnej armii" gen Józefa Hallera pojawił się na ścianie szczytowej 11-piętrowego bloku przy ul. Porzeczkowej 14 na Dziesięcinach. Nie sposób go nie zauważyć z przylegającej ul. Hallera. Przedstawia generała w mundurze z szablą. Pod jego wizerunkiem zostało umieszczone hasło: „Dla Ciebie Polsko!”.



Jak twierdzą pomysłodawcy pojawienia się w białostockiej przestrzeni miejskiej tego malowidła, ma ono „upamiętniać postać nieustraszonego wodza i dowódcy zwycięskiej Błękitnej Armii” i „być wyrazem pamięci o ważnych postaciach i wydarzeniach”.

Pomysłodawcami i wykonawcami muralu byli aktywiści istniejącej od 2016 r. Fundacji Obowiązek Polski. Na jej czele stoi przedsiębiorca Dariusz Wasilewski, były zastępca prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia, były białostocki radny, były prezes białostockiej Młodzieży Wszechpolskiej z nieodłącznym znaczkiem Szczerbca w klapie, wielbiciel Romana Dmowskiego i konnych parad w strojach historycznych, który mówił o sobie, kiedy jeszcze był radnym: - Od dzieciństwa czuję się endekiem, wolnościowcem.

Jego nazwisko wielokrotnie trafiało na strony antyfaszystowskiego stowarzyszenia Nigdy Więcej. Kiedy został wiceprezesem NFZ Marcin Kornak, ówczesny prezes tej organizacji i naczelny pisma o tym samym tytule, mówił o nim: - Jeden z gorliwszych działaczy MW na początku lat 90., współwłaściciel księgarni Bastion i pisma o takim tytule. Na jego łamach

kokietowano naziskinów i ich zespoły. Objęcie przez niego funkcji wiceprezesa NFZ świadczy o tym, że władzę w kraju obejmują ludzie, którzy słusznie byli kiedyś, ze względu na swoje poglądy, marginesem życia społecznego.

Ostatnio dzięki lobbowaniu Wasilewskiego białostocka rada miejska zgodziła się na powstanie w centrum podlaskiej stolicy pomnika Dmowskiego. Głosy radnych PiS, którzy są w mniejszości, wystarczyły, aby pomysł ten przeforsować, bo radni większościowego klubu KO albo wstrzymali się od głosu, albo nie wzięli udziału w głosowaniu.

Muralowe akcje przytulonych wszechpolaków

Wśród celów działania Fundacja Obowiązek Polski ma zapisane m.in. „propagowanie wśród społeczeństwa postaw odpowiedzialności za losy państwa Polskiego”, „propagowanie obowiązków wynikających z przynależności do wspólnoty narodowej, realizowanych przez ideę narodową, czyli świadomie przez ludzi przeżywaną wolę życia na ziemi we wspólnocie przodków”, „działalność edukacyjną i kulturalną służącą kształtowaniu wśród społeczeństwa patriotyzmu, tradycyjnych wartości wynikających z zasad cywilizacji łacińskiej” czy „wspieranie kształtowania prawdziwych, wzorcowych elit narodowych oraz odpowiedzialnego przywództwa”.

Do Fundacji Obowiązek Polski „przytuleni” są obecni wszechpolacy, którzy nader aktywnie włączyli się w odsłonięcia w niedzielę (2 października) muralu z wizerunkiem gen. Hallera, które poprzedziła msza i przemarsz z grupą konną hallerczyków. Na plakacie informującym o tym wydarzeniu, jaki udostępniali w sieci wszechpolacy, widniało w odniesieniu do bohatera muralu: „Wódz zwycięskiej Polski”. Już wcześniej wszechpolacy poprzez muralową działalność w białostockiej przestrzeni miejskiej forsowali swoją historyczno-patriotyczną wizję. Z ich inicjatywy pojawił się mural poświęcony żołnierzom wyklętym na skrzyżowaniu ulic Warszawskiej i Starobojarskiej. Chcieli też, aby powstał mural z wizerunkami „Inki” oraz „Łupaszki” na ścianie jednego z bloków w pobliżu pomnika poświęconego bohaterom powstania w getcie białostockim. Po proteście mieszkańców wycofali się z tego pomysłu - przynajmniej na razie.

Dofinansowała... Fundacja Agencji Rozwoju Przemysłu

Odsłonięcie muralu z wizerunkiem gen. Hallera połączono w niedzielę (2 października) z upamiętnieniem objęcia dowództwa przez gen. Hallera nad armią polską we Francji - 4 października 1918 r. Na kilka dni przed tym wydarzeniem Dariusz Wasilewski mówił w czasie konferencji prasowej o miejscu, w którym mural powstał, czyli o Dziesięcinach: - Tam obok w parafii ma siedzibę stowarzyszenie harcerstwa „Zawisza”, Skauci Europy. Haller był patronem wielu organizacji, właśnie między innymi harcerstwa polskiego i wpłynął w bardzo znaczący sposób na kształtowanie świadomości młodego pokolenia.

Uczestniczący w tej konferencji Bartosz Szolc, obecny prezes białostockiej Młodzieży Wszechpolskiej wspominał o bohaterze muralu: - Gen. Haller był postacią niesamowitą, bardzo poważaną i popularną w przedwojennej Polsce. Był, jest i będzie wzorem do naśladowania dla młodego pokolenia. Jest wzorem i autorytetem, jeżeli chodzi o patriotyczne wartości, których w dzisiejszych czasach szczególnie potrzeba. Aby dbać o

naszą ojczyznę. Wiemy, że czasy są niespokojne, a patriotyczne wartości są podstawą dla młodego człowieka.

Patronat honorowy nad wydarzeniem objęli marszałek podlaski Artur Kosicki (pełnomocnik białostocko-sokólskich struktur PiS), wojewoda podlaski Bohdan Paszkowski (PiS) i Instytut Pamięci Narodowej. Wydarzenie zostało dofinansowane przez... Fundację Agencji Rozwoju Przemysłu, a samo powstanie muralu możliwe było dzięki środkom z Programu Wieloletniego „Niepodległa” w ramach Rządowego Programu Dotacyjnego „Niepodległa”.

Generał sąsiadem z osiedla Zenka Martyniuka

Na Dziesięcinach tabliczki z nazwą ul. gen. Józefa Hallera pojawiły się w ramach dekomunizacji białostockich ulic zimą 2017 r. Pomysł, aby tak było, forsował także Wasilewski jako radny. Wcześniej ulica ta przez lata nosiła imię Zygmunta Berlinga.

W kwietniu 2019 r. na Dziesięcinach powstał z inicjatywy nieformalnej grupy „Nienormalny Białystok” mural z podobizną Zenona Martyniuka (ul. gen. Józefa Hallera 25; autor - Rafał Roskowiński, twórca wielu murali, głównie o tematyce historycznej, twórca Gdańskiej Szkoły Muralu). Tak więc Zenek za sąsiada z osiedla ma teraz właśnie gen. Hallera. Na kilka dni przed odsłonięciem muralu, który ma upamiętniać gen. Hallera, zastępca prezydent Białegostoku Rafał Rudnicki zastanawiał się na Facebooku: „Zobaczymy co z tego wyjdzie i czy będzie to konkurencja dla muralu pana Zenka, który też znajduje się na os. Dziesięciny”.

Generał Józef Haller żył w latach 1873-1960 (zmarł na emigracji w Londynie). Kojarzony jest głównie z „Błękitną armią”, powołaną we Francji z inicjatyw Romana Dmowskiego. Był też działaczem politycznym i społecznym. Mimo zasług w bojach o odzyskanie niepodległości przez Polskę po I wojnie światowej czy w czasie wojny polsko-bolszewickiej 1920 r., ze względu na swoje nacjonalistyczne poglądy był uważany za osobę współodpowiedzialną za szerzenie nastrojów antysemickich w Polsce, w tym m.in. za rozruchy antyżydowskie w Częstochowie w 1919 roku, w których wzięli udział żołnierze „Błękitnej armii”, a także za wywołanie atmosfery nagonki na prezydenta Gabriela Narutowicza, jako wybranego „żydowskimi” głosami. Gen. Haller potępił przewrót majowy Józefa Piłsudskiego, w wyniku czego 31 lipca 1926 został przeniesiony w stan spoczynku.

<https://bialystok.wyborcza.pl/bialystok/7.35241.28976013.bialystok-znany-z-nacjonalistycznych-pogladow-gen-haller-na.html>